VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 48)**

z dnia 3 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 48)

3 listopada 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niektórych innych ustaw (druki nr 851 i 964);

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 880 i 920).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Barbara Orlińska, Dawid Ożóg, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Wojciech Miller, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty. Pkt 1 – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niektórych innych ustaw, druki nr 851 i 964, oraz pkt 2 – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, druki nr 880 i 920. Stwierdzam, że Komisja dysponuje wymaganym kworum.

Serdecznie witam wszystkich państwa przybyłych na dzisiejsze posiedzenie, witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, w szczególności pana ministra Michała Wójcika i towarzyszącego mu pana dyrektora Darkowskiego. Witam panie i panów posłów, witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego oraz sekretarzy Komisji.

Szanowni państwo, czy są jakieś uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad. Przystępujemy do jego realizacji.

W czasie drugiego czytania zostały zgłoszone poprawki do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niektórych innych ustaw, druki nr 851 i 964. Łącznie zgłoszono do projektu sześć poprawek. Proponuję, abyśmy przyjęli następujący sposób procedowania: jeden głos za poprawką, jeden głos przeciw, a następnie głosowanie poprawki przez Komisję. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Procedowanie rozpoczniemy od rozpatrzenia wniosku, który został złożony przez Klub Poselski Nowoczesna i Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Wnioskodawcy wnoszą o odrzucenie projektu ustawy w całości. Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Najpierw miał być głos uzasadniający, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zgadza się, ale nikt z państwa się nie zgłosił. Powiedziałem na wstępie, że będziemy pracować zgodnie ze schematem: głos za, głos przeciw i głosowanie. Rozumiem, że chce pan poprzeć wniosek.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Bardzo krótko, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Podtrzymujemy wniosek o odrzucenie projektu tej ustawy. Nie chcę teraz powtarzać wszystkich argumentów, które za tym przemawiają, powiem tylko, że pomimo poprawek, w części zresztą dość słusznych, które zostały wprowadzone do projektu podczas obrad Komisji związanych z przygotowaniem sprawozdania – zmieniono na przykład tytuł ustawy, co samo w sobie zdarza się bardzo rzadko na tym etapie prac legislacyjnych – dokonane zmiany pokazały, jak bardzo nieprzygotowany był pierwotny projekt. W tej chwili, mimo zmian naniesionych przez parlamentarną większość, wspomniany projekt nadal jest bardzo niespójny. Jego regulacje nie powinny wejść do polskiego porządku prawnego. Główny powód jest taki, że proponowane zmiany naruszają prawo sędziów do ochrony danych poprzez wprowadzenie jawności ich oświadczeń. Dodatkowo wprowadzacie państwo bardzo dziwną konstrukcję, zgodnie z którą w pewnych przypadkach minister sprawiedliwości będzie mógł odstąpić od zasady jawności. Inaczej mówiąc, jeśli sędzia bardziej podliże się ministrowi, to tym większe prawdopodobieństwo, że jego oświadczenie majątkowe zostanie utajnione. Taka konstrukcja nie jest nigdzie indziej spotykana. Nie działa ona w żadnych innych instytucjach.

Głos z sali:

Jest tak w ustawie o prokuraturze.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale zostało to przez was wprowadzone do tej ustawy. Był to wasz autorski pomysł, z którym nigdzie indziej się nie spotkaliśmy. Moim zdaniem, jest to absurd. W ten sposób wyróżniacie pewną grupę sędziów i prokuratorów. To pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy kluczowej kwestii, a mianowicie wycofania przez prokuratora aktu oskarżenia na żądanie, po pierwszej instancji. Jest to niespotykane rozwiązanie w polskim porządku prawnym i nie powinno ono mieć miejsca.

Z powyższych przyczyn uważamy, że projekt ustawy jest zły, nie powinien zostać przyjęty i dlatego wnosimy o jego odrzucenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Klubu Poselskiego Nowoczesna. Pani poseł Barbara Dolniak, bardzo proszę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Szanowni państwo, w trakcie drugiego czytania Nowoczesna złożyła wniosek o odrzucenie tego projektu z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że projektu nie da się poprawić. Rzecz nie wygląda bowiem tak, że jeśli poprawimy poszczególne przepisy, to uzyskamy efekt w postaci naprawy projektu ustawy. Nie da się poprawić czegoś, co jest źle skonstruowane już u samych podstaw. Argumentacja ze strony PiS, że w minionych latach Platforma Obywatelska również działała w taki sposób, iż jednym projektem wprowadzała ustawy, jak to się mówi od Sasa do Lasa, bez żadnego związku…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

My nie wprowadzaliśmy takich ustaw, pani marszałek.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja odniosłam się do zarzutu, jaki jest państwu stawiany, a nie do państwa rzeczywistej działalności.

Głos z sali:

Proszę im nie wierzyć.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Taki argument nigdy niczego nie uzasadnia, tym bardziej że twierdzicie państwo, iż waszym celem jest stanowienie dobrego prawa. Nie można się zatem powoływać na tego rodzaju argument.

Panie przewodniczący, czy pan może uspokoić członków Komisji?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Konkretnie kogo, pani poseł?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Szum na sali jest tak duży, że moim zdaniem, konieczne jest przywrócenie spokoju.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę państwa o spokój.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Bardzo dziękuję. Powtórzę jeszcze raz: powoływanie się na tego rodzaju argumenty, jeśli chcecie państwo rzeczywiście tworzyć dobre prawo, jest co najmniej nieuzasadnione. Projektu tej ustawy nie da się poprawić. Wskazywało na to również Biuro Legislacyjne, mamy bowiem do czynienia z naruszeniem zasad techniki prawodawczej. To uwaga pierwsza.

Po drugie, była podnoszona kwestia, iż strona może wnieść skargę, przy czym nie musi spełnić żadnych wymogów formalnych. W przepisie jest bowiem napisane, że strona może przytoczyć okoliczności faktyczne, a skoro może, to nie musi. Oznacza to nierówność wobec prawa. Wnoszący jakiekolwiek pismo, czy to będzie prywatny akt oskarżenia, czy pozew lub wniosek, musi przytoczyć minimum okoliczności faktycznych. W przeciwnym razie sąd to pismo zwróci.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Czy ja mógłbym poprosić rzeczywiście o spokój, proszę państwa?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Szanowni państwo, proszę o wyciszenie rozmów i umożliwienie wypowiedzi pani poseł Dolniak. Powinniśmy się wzajemnie szanować. Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Dziękuję panu posłowi Sanockiemu za interwencję. Dopiero reakcja pana posła sprawiła, że pan przewodniczący zauważył, iż na sali obrad jest zbyt duży hałas.

Jeżeli wymagamy od innych podmiotów wypełnienia formalnych wymogów, to musimy je spełniać, chociażby w minimalnym zakresie, także i w niniejszym przypadku. Projekt ustawy nie zawiera ponadto wskazania, aby strona był zobowiązana chociażby do podania etapu postępowania, którego dotyczy skarga. Chodzi o to, czy postępowanie jest w toku, czy zakończone. W związku z tym przerzucacie państwo ze stron na sąd wskazanie nie tylko okoliczności faktycznych, ale także etapu postępowania. Inaczej mówiąc, to sąd zamiast strony ma sprawdzać etap, który odnosi się do przewlekłość postępowania.

Kolejna sprawa łączy się z tym, co podnosił pan minister. Otóż, pan minister zauważył, że wniosek, jeśli chodzi o zwrot akt do postępowania przygotowawczego, jest jednorazowy i dotyczy ściśle określonych postępowań, ale wynikających ze zmiany procedury w postępowaniu karnym. Brzmienie przepisu jest jednak inne. Brzmi ono następująco: jeżeli w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy – a więc wszystkich.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Nieprawda.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tak jest zapisane, panie ministrze. Proszę odczytać literalne brzmienie tego przepisu. Jest w nim napisane wyraźnie: przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy skierowano akt oskarżenia do sądu. Co to oznacza? Po pierwsze, że w tym przepisie nie ma zapisu ograniczającego, który wskazywałby na jednorazowy charakter. Prokurator może zatem składać wniosek po wielokroć, a dodatkowo ma jeszcze szerokie spektrum spraw, w których może to uczynić. Jest to sprzeczne z regułami postępowania karnego i w ogóle z całą procedurą w postępowaniu karnym, a nawet w postępowaniu cywilnym. W trakcie postępowania prowadzonego przez sąd, sąd jest dysponentem tego postępowania. W niniejszym przypadku złożony wniosek nakłada na sądu obligatoryjny obowiązek zwrotu akt do prokuratury. Sąd, mimo że jest prowadzącym postępowanie i w obecnej procedurze jest zobowiązany do prowadzenia postępowania dowodowego, bo nie ma już zasady kontradyktoryjności w nowych procedurach wobec zmiany, to i tak musi zwrócić akta do prokuratury. Powstaje więc pytanie, co jest celem? Jaka była motywacja wprowadzenia tego przepisu, skoro prokuratura taki wniosek mogłaby złożyć w trakcie postępowania toczonego przed sądem?

Na dzisiejszym posiedzeniu pan minister mówił o tym, że jawność oświadczeń majątkowych będzie przeciwdziałać korupcji. Na moje pytanie, w jaki sposób to ustalono, jakie dane zebrano na potwierdzenie tej tezy, na jakich badaniach się oparto, pan minister nie był w stanie odpowiedzieć, co było raczej oczywiste. Jedyne, co mógł zrobić, to stwierdzić, że urzędy skarbowe przeprowadzały kontrole w sposób niepełny. Nie jest to jednak wina składających oświadczenie, ale organów, które taką kontrolę prowadzą. Powiedziano również, że sędziowie nie przywiązują wagi do składanych oświadczeń. Takie stwierdzenie nie jest niczym poparte. Przypominam, że po pierwsze, sędziemu grozi bardzo surowa odpowiedzialność za złożenie nieprawidłowego oświadczenia, a po drugie, jeśli takie fakty zostały stwierdzone, to chciałabym się dowiedzieć, jakie postępowania zostały wszczęte wobec sędziów. W końcu teraz prokuratura to już także minister sprawiedliwości.

Szanowni państwo, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że jawność oświadczeń majątkowych sędziów będzie wpływać na większą kontrolę sędziów. Tak twierdzą tylko populiści. Należy zauważyć, że oświadczenia majątkowe są składane od bardzo dawna, jak daleko sięgnę wstecz pamięcią. Sama przez wiele lat je składałam. Takie oświadczenia podlegają corocznej kontroli dokonywanej nie tylko przez prezesa sądu apelacyjnego, ale przede wszystkim egzemplarz oświadczenia jest wysyłany do urzędu skarbowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania sędziego. Oświadczenia z pewnością nie przyspieszą postępowań, a podkreślam, że to jest główny zarzut w stosunku do wymiaru sprawiedliwości.

Wszystkie argumenty nic nie znaczą. Przede wszystkim chodzi o to, że państwo opracowaliście z gruntu zły projekt ustawy. Panie ministrze, powoływanie się przez pana ministra na poprzednim posiedzeniu Komisji na fragment orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wyrwany z kontekstu, w ogóle nie pasuje do dzisiejszego stanu faktycznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Widzę zgłoszenia do dyskusji, ale przypominam, że państwo zgodziliście się na moją propozycję, aby procedować w myśl schematu: głos za, głos przeciw, głosowanie. Dlatego w tej chwili udzielę głosu przedstawicielom rządu. Czy pan minister chciałby się krótko odnieść do tych zarzutów?

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w pierwszym czytaniu projektu przedstawiałem nasze argumenty w obszernej formie na posiedzeniu plenarnym. Później projekt był broniony przez pana ministra Warchoła, dlatego nie do końca wiem, którego ministra miała na myśli pani poseł Dolniak. Nie chciałbym teraz powtarzać tej argumentacji w całości, dlatego powiem tylko, że nie zgadzam się z twierdzeniem, że projekt ustawy jest zły i został przygotowany na kolanie, że niczego nie poprawia, nie pomaga obywatelom itd. Wystarczy zajrzeć do treści projektu ustawy, żeby zauważyć, iż skarga na prze-

wlekłość i jawność oświadczeń majątkowych to jest to, na co czekają ludzie. Jeśli pani poseł twierdzi inaczej, to żyjemy chyba w innej rzeczywistości.

Pani poseł zakwestionowała twierdzenie, że jawność przeciwdziała korupcji. Pyta pani, z czego to wynika, jakie mamy badania na ten temat itd. Odpowiedź jest prosta. To wynika z zasad zdrowego rozsądku. Proszę nie brać tego do siebie i nie traktować mojej wypowiedzi jako ataku na pani osobę.

Głos z sali:

Panie ministrze, pan przecież nawet milczy agresywnie.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Niektórzy tak rzeczywiście uważają. Powtarzam jeszcze raz. Pani poseł, oczekuje pani od nas badań, jak na przeciwdziałanie korupcji wpłynie jawność oświadczeń majątkowych posłów. Powiedzmy sobie szczerze, że w ten sam sposób mogli się bronić posłowie, kiedy była wprowadzana jawność oświadczeń majątkowych parlamentarzystów. Jednak takie argumenty nie były wówczas podnoszone. Chodzi w tym wszystkim o zdrowy rozsądek, o to, aby sędziowie nie byli jakąś specjalną, nadzwyczajną kastą. Wielokrotnie o tym już mówiłem. Chodzi nam o to, aby sędziowie nie byli tak postrzegani i żeby odzyskali zaufanie społeczeństwa, żeby wymiar sprawiedliwości odzyskał zaufanie. Myślę, że może się pani ze mną zgodzić, iż jawność oświadczeń majątkowych sędziów może przyczynić się do poprawy sytuacji w tym zakresie. Osobiście tak właśnie uważam.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą art. 10, to przekazałbym głos panu dyrektorowi. Przed rozpoczęciem posiedzenia już to tłumaczyłem jednemu z posłów, a teraz skoncentruję się na przygotowaniu odpowiedzi na pozostałe pytania. Proszę pana dyrektora o wyjaśnienie kwestii art. 10.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MS Tomasz Darkowski:

To jest dosyć prosta kwestia legislacyjna. Proszę zauważyć, że art. 10 to zmiana do ustawy z 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Wspomniana ustawa weszła w życie, jeżeli dobrze pamiętam, w sierpniu tego roku i zawiera art. 5, który już w chwili obecnej ma bardzo zbliżone brzmienie do obecnej propozycji. Jedyna nowa wartość normatywna, podstawowa wartość normatywna tej zmiany, znajduje się w ostatnim zdaniu, które stanowi, że przepisu art. 344a § 3 ustawy, o której mowa w art. 1, nie stosuje się. Na tym polega wartość normatywna. Zdanie pierwsze, jego początek jest dokładnie taki sam, jak w brzmieniu obecnie obowiązującym. Tę zmianę trzeba czytać w kontekście przepisów tej ustawy, która już weszła w życie, czyli ustawy z 10 czerwca.

Ten przepis jest tak naprawdę stworzony na zasadzie kopiuj-wklej. Został on wklejony do ustawy z 10 czerwca. W związku z tym słowa „przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy" odnoszą się do tej ustawy, do której zostanie on wklejony, czyli do ustawy z 10 czerwca.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Bardzo przepraszam, mam pytanie formalne. Na jakim druku sejmowym my w tej chwili pracujemy? Panie ministrze? Panie przewodniczący?

Poseł Marek Ast (PiS):

A ja prosiłbym, żeby nie powtarzać dyskusji. Padł wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu, dyskutowaliśmy na ten temat. Dziś dyskutujemy o tym samym po raz kolejny, po drugim czytaniu. Dzisiaj mamy za zadanie rozpatrzyć poprawki. To wszystko.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Szanowni państwo, na wstępie posiedzenia zaproponowałem zasadę: głos za wnioskiem, głos przeciw, glosowanie. Zgodnie z nią, w tej chwili znajdujemy się na etapie procedury określonym jako głos przeciw.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zgadza się, panie przewodniczący, tylko że pan minister zaczął bardzo szczegółowo odpowiadać na pytania, za co zresztą bardzo dziękuję. Szczegółowy sposób procedowania

wystąpi jednak przy okazji rozpatrywania poszczególnych poprawek. Dlatego proponuję, aby szczegółowe wyjaśnienia odłożyć do momentu rozpatrywania poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zgoda, panie pośle. Pozwólmy jednak dokończyć wypowiedź panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dziękuję. Dosłownie jedna rzecz. Myślę, że pan minister wyjaśnił, jak prawidłowo określać moment czasowy. Umknęła mi jednak jedna sprawa, a mianowicie skarga na przewlekłość i wymogi formalne. Tego nie ma już w sprawozdaniu. W tym zakresie została zgłoszona poprawka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości? Kto jest przeciw?

Głosy z sali:

Nie działają maszynki do głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przerywamy głosowanie. Proszę wszystkich państwa o ponowne włożenie legitymacji do czytników we właściwy sposób. Na ekranie powinien wyświetlić się numer państwa legitymacji. W lewym górnym rogu.

Czy wszyscy państwo mają sprawdzone czytniki? Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Panie pośle, czy ma pan jakiś problem z wzięciem udziału w głosowaniu?

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Dziś mam zastępczą kartę do głosowania i ona działa chyba tylko na sali plenarnej. Obawiam się, że trzeba mój głos zliczać osobno.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W takim razie, panie pośle, proszę oświadczyć, jak pan głosuje i pański głos dodamy do ostatecznych wyników.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Przeciw, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy głosowało 10 posłów, przeciw było 16, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 26 posłów. Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy został odrzucony.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek. Poprawka nr 1 została złożona przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Poprawka zakłada skreślenie art. 1. Pani poseł Zofia Czernow, bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym od razu wypowiedzieć się nie tylko na temat poprawki nr 1, ale także na temat poprawek nr 2 i 3. Wszystkie trzy poprawki odnoszą się bowiem do tej samej materii, tzn. dotyczą jawności oświadczeń majątkowych. My się nie zgadzamy z proponowaną regulacją, ponieważ naszym zdaniem jawność oświadczeń majątkowych w tym przypadku niczego nie rozwiąże. Nie będę powtarzać argumentacji, która została już przytoczona. Zwrócę tylko uwagę na nierówne traktowanie sędziów. Uważamy, że nie spowoduje to wzrostu zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Naszym zdaniem, wystarczający jest dotychczasowy system składania oświadczeń majątkowych przez sędziów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przypominam o zasadzie jeden głos za, jeden głos przeciw.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

W kwestii formalnej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo z Platformy Obywatelskiej, skoro jesteście przeciwko całej ustawie, zresztą ja też byłem, to moim zdaniem nie macie moralnego prawa składać wniosków o wykreślenie poszczególnych artykułów. Proponuję, aby wszystkie poprawki Platformy przegłosować łącznie. Najpierw wnosicie o odrzucenie całej ustawy, a później uderzacie w każdy jej artykuł. Proponuję przegłosować jednocześnie wszystkie wasze poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, ktoś może być za odrzuceniem projektu ustawy, ale skoro taki wniosek nie uzyskał wymaganej większości, posiada prawo do składania innych poprawek, jeżeli nadal chce mieć wpływ na kształt ustawy.

Pani poseł Barbara Chrobak, bardzo proszę. Jak rozumiem, głos przeciw.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Głos za proponowaną regulacją, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chcę zauważyć, że jawne oświadczenia majątkowe składają także prokuratorzy. Nic się nie stało, kiedy wprowadzono tę regulację i dlatego nie widzę podstaw, aby sędziowie nie mogli składać jawnych oświadczeń majątkowych. Przecież jeśli ktoś nie ma niczego do ukrycia, to naprawdę nic mu nie grozi, kiedy jego oświadczenie majątkowe zostanie ujawnione. Nie dostrzegam żadnych powodów, dla których oświadczenia majątkowe sędziów miałyby być niejawne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, skreślenie art. 1, 2 i 3 niesie ze sobą konsekwencje dla przepisów przejściowych. Polegają one na skreśleniu art. 12, 13 i 14. Niestety, w tej chwili nie można już modyfikować poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu, ale my musimy zwrócić państwu uwagą na fakt, że poprawki nr 1, 2 i 3 zostały wniesione bez uwzględnienia tych konsekwencji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1? Kto jest przeciw? Jak głosuje poseł bez legitymacji?

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Już mam właściwą kartę. Wszystko jest w porządku, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo mnie to cieszy. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o pokazanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki opowiedziało się 4 posłów, przeciw było 19 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 1 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2, złożonej także przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Treść tej poprawki została już omówiona przy okazji omawiania poprawki nr 1. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki opowiedziało się 5 posłów, przeciw było 19 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 2 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 3, wniesionej przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 3? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dzię-

kuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki opowiedziało się 5 posłów, przeciw było 19 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 3 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 4, złożonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Poprawka przewiduje skreślenie art. 11. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 22 posłów, 0 głosów przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 4 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 5, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Poprawka przewiduje skreślenie ust. 2 w art. 15. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 23 posłów, 0 głosów przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 5 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 6. Poprawka przewiduje nadanie nowego brzmienia pkt 2 w art. 17. Poprawkę tę złożył Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 17 posłów, 6 posłów było przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 25 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 6 została przyjęta.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek do projektu ustawy z druków nr 851 i 964. Pozostało nam jeszcze dokonanie wyboru sprawozdawcy Komisji. Proponuję, aby w dalszym ciągu sprawozdawcą Komisji do tej ustawy był pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz. Czy pan przewodniczący wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że w dalszym ciągu sprawozdawcą Komisji będzie pan przewodniczący Matusiewicz. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji pkt 2 dzisiejszego posiedzenia, który przewiduje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, druki sejmowe nr 880 i 920.

W toku drugiego czytania Klub Poselski Nowoczesna złożył wniosek o odrzucenie projektu ustawy. O zabranie głosu proszę przedstawicielkę Nowoczesnej, panią poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę państwa, rzeczywiście złożyliśmy wniosek o odrzucenie tej ustawy. Uważamy, że jest to ustawa, której nie można poprawić. Poza tym, nie powinna być procedowana oddzielnie, bez przepisów przejściowych. Mówią o tym wprost zasady techniki prawodawczej. Bardzo trudno jest oceniać konstytucyjność poszczególnych przepisów, jeżeli nie znamy treści przepisów przejściowych. Zdajemy sobie sprawę, że jest to nic innego jak opis represji, które mogą spotkać sędziów Trybunału Konstytucyjnego, oraz że kolejny raz PiS podejmuje próbę wprowadzenia do składu orzekającego, boczną furtką, trzech nielegalnie wybranych sędziów Trybunału. Dlatego wnosimy o odrzucenie projektu tej ustawy. Głównie z podanych względów.

Do tego dochodzi jeszcze cały szereg zwykłych błędów legislacyjnych, bubli prawnych, które znalazły się w treści tej ustawy. Wszystko to skłoniło nas do złożenia wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzy-

mał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy głosowało 7 posłów, 16 posłów było przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 24 posłów. Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego nie uzyskał wymaganej większości.

Szanowni państwo, podczas drugiego czytania zgłoszono 29 poprawek do projektu ustawy. W tej chwili przystąpimy do rozpatrzenia tych poprawek. Poprawka nr 1 została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Poprawka przewiduje skreślenie art. 2. Przyjęcie poprawki nr 1 spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 2.

Pan poseł Borys Budka, bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo krótko. Konsekwentnie stosujemy się do zasad techniki prawodawczej, czyli niedublowania przepisów, które już istnieją. W tym przypadku chodzi o przepisy konstytucji i stąd wynika nasza poprawka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 8 posłów, 16 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 24 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 1 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2. Poprawkę złożył Klub Poselski Nowoczesna. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przede wszystkim chciałabym poddać państwu pod rozwagę treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2015 r. Trybunał jednoznacznie rozstrzygnął wówczas kwestię tego, w jakim akcie prawnym powinny zostać określone zasady wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdził, że kwestia określenia zasad wyboru sędziego ma wymiar wykraczający poza sferę wyłączności materii regulaminowej Sejmu. Na ustawodawcy zatem spoczywa powinność, aby problematykę zasad wyboru i związanego z nimi terminu unormować w ustawie. Mówi o tym także wprost Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 112. Z powyższych przyczyn wnosimy o wykreślenie zdania trzeciego w art. 2 ust. 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani poseł powiedziała, na czym polega ta poprawka. Chodzi o skreślenie zdania, które odsyła i informuje, że szczegółowe kwestie dotyczące zgłaszania kandydatów i terminów są określone w regulaminie Sejmu. Kiedy ta poprawka została zgłoszona, zaczęliśmy się zastanawiać, czy intencją wnioskodawców jest usunięcie tego przepisu, ponieważ uważają go za zbędny, gdyż nie niesie ze sobą żadnej treści merytorycznej, czy też należy traktować tę poprawkę, zgodnie z tym, co powiedziała pani poseł i na co wskazywało Biuro Legislacyjne w trakcie prac w Komisji, czyli ze wspomniane kwestie powinny być uregulowane w ustawie.

Jeżeli intencją wnioskodawców faktycznie jest wykreślenie zdania, gdyż opowiadają się za uregulowaniem w ustawie kwestii, o których mowa, to wniesionej poprawce można postawić zarzut niekompletności. Za propozycją wykreślenia nie idzie bowiem konsekwencja w postaci dodania przepisów, które wspomniane kwestie regulowałyby ustawowo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 5 posłów, 18 posłów

głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 23 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 2 nie uzyskała wymaganej większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 3. Poprawkę zgłosił Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Poprawka przewiduje skreślenie art. 3.

Poseł Borys Budka (PO):

Argumentacja taka sama jak poprzednio, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Pan poseł Buda chciałby zgłosić wniosek? Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Mam pytanie, a nie wniosek, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać o tę poprawkę, ale również o poprawkę dotyczącą art. 2. Pytanie kieruję do Biura Legislacyjnego. Czy w żadnym przypadku nie jest możliwe powtórzenie artykułu? Mam na uwadze np. ustawę Sejmu poprzedniej kadencji, tzn. z czerwca 2015 r. W pierwszych artykułach tamtej ustawy jest przecież powtórzone, czym zajmuje się Trybunał Konstytucyjny i w jakich sprawach orzeka. Stąd moje pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że ta dyskusja jest teraz niepotrzebna. Mamy już ją za sobą. W tej chwili znajdujemy się na etapie rozpatrywania poprawek.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, to dosłownie jednym zdaniem chciałbym się odnieść do tego, co powiedział pan poseł Buda.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie pośle, art. 2 i 3 nie powinny w ogóle znaleźć się w tej ustawie. To pierwsza i zasadnicza uwaga. Wspomniana ustawa mówi bowiem o statusie sędziów Trybunału, czyli o osobach, które zostały już wybrane. Dlatego w tej ustawie nie powinno być przepisów określających, ile osób liczy Trybunał, kim ma być sędzia itd. Te kwestie powinny być regulowane w konstytucji albo w ustawie o organizacji pracy w Trybunale. Dlatego wnosimy o wykreślenie tych artykułów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 3? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 6 posłów, 16 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 3 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 4, zgłoszonej przez Klub Poselski Nowoczesna. O zabranie głosu proszę panią poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tą poprawką chcieliśmy pokazać, iż można wprowadzać rozwiązania, które pozwolą osiągnąć cel, o którym państwo z PiS tak dużo mówicie, czyli sędziowie Trybunału Konstytucyjnego będą osobami w pełni sił fizycznych i umysłowych. Jest to rozwiązanie wzorowane na ustawie o Sądzie Najwyższym. Przyjęcie poprawki umożliwi równocześnie uniknięcie wprowadzenia rozwiązania, które państwo zaproponowaliście, czyli przerwania kadencji urzędujących sędziów Trybunału. Wasze rozwiązanie przewiduje, że jeśli sędzia ma 70 lat ale nie złoży przynajmniej 6 miesięcy przed datą ukończenia 70 lat oświadczenia lekarza orzecznika, to kadencja takiego sędziego zostanie przerwana. Jeżeli rzeczywiście zależy państwu na tym, aby sędziowie posiadali odpowiednie siły witalne, to bardzo proszę, nasze rozwiązanie wychodzi naprzeciw takim zamiarom. Pozwala ono na uniknięcie zarzutu niekonstytucyjności, a z drugiej strony umożliwia osiągnięcie zakładanego celu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pozwolę sobie powiedzieć jedno zdanie, jako głos przeciw poprawce. Ten temat przerabialiśmy już podczas wcześniejszych prac Komisji. Padały wówczas zarzuty, że określanie wieku stanowi przejaw dyskryminacji. Dlatego takiego rozwiązania w ustawie nie zamieściliśmy.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 4? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 4 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 4 nie uzyskała wymaganej większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 5. Zgłosiły ją kluby Nowoczesnej i Platformy Obywatelskiej. Pan poseł Borys Budka, bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, konsekwentnie próbujemy wyeliminować przepis, który może dla niektórych, ale tylko na pozór, stanowić podstawę żądania dopuszczenia do orzekania tych trzech osób, które są zdania, iż są sędziami Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o sędziów, których Sejm wybrał na miejsca już obsadzone i co do których nie ma wątpliwości, w świetle wyroków Trybunału Konstytucyjnego z grudnia ubiegłego roku oraz postanowienia ze stycznia bieżącego roku. Dodam, że obydwa wyroki zostały opublikowane przez panią premier, a zatem są powszechnie obowiązujące i nie można ich w żaden sposób podważać.

Zwracam także uwagę na to, iż ustawą o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego nie da się zmienić wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego proponujemy, aby wykreślić przepis znajdujący się w art. 5. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Jeżeli chodzi o poprawkę polegającą na skreśleniu art. 5, to wiąże się ona oczywiście także z wykreśleniem zdania pierwszego z tego artykułu, a jest to zdanie, zgodnie z którym stosunek służbowy sędziego Trybunału nawiązuje się po złożeniu ślubowania. Wydaje się, że skreślenie tego zdania powinno wiązać się ze zmianą w art. 1 projektu ustawy, zgodnie z którym ustawa określa sposób nawiązania stosunku służbowego sędziego Trybunału. Jest to jedyny przepis, który reguluje tę kwestię i dlatego naszym zdaniem wykreślenie art. 5 powinno pociągać za sobą zmianę pkt 1 w art. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Uzasadniając naszą poprawkę, chciałabym wskazać na niewłaściwy cel wprowadzonego przez państwa rozwiązania. Uważamy, że proponując przepis art. 5 chcecie państwo usankcjonować ewidentny delikt konstytucyjny, którego dopuścił się prezydent Andrzej Duda, kiedy nie przyjął ślubowania od trzech prawidłowo wybranych sędziów. Dlatego uważamy, że ten przepis powinien zostać wyeliminowany z ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 5. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 4 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawka nr 5 nie uzyskała wymaganej większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 6. Poprawkę zgłosił Klub Poselski Nowoczesna. Zwracam uwagę, że poprawka nr 6 powinna być głosowana łącznie z poprawkami nr 16, 24 i 26. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Poprosiłem o głos w związku z kwestią formalną dotyczącą łącznego rozpatrywania kolejnych poprawek. Dwa kluby zgłosiły poprawkę polegającą na skreśleniu art. 7, przy czym w różny sposób wspomniane kluby zgłosiły poprawki dotyczące innych przepisów, w których został przywołany kodeks etyczny sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego przedkładamy naszą propozycję rozpisania tych poprawek i odpowiedniego ich pogrupowania. Kolejne poprawki wskazywane w uwagach, które w zestawieniu znalazły się pod poprawkami nr 6 i 7, dotyczą także innych kwestii. Nie są one wniesione jedynie jako konsekwencja skreślenia art. 7, czyli przepisu, który ustanawiał obowiązek przestrzegania kodeksu etycznego sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Zwracamy państwu na to uwagę. Jest to nasza propozycja rozpatrywania poprawek. Uważamy, że właśnie w taki sposób powinny być procedowane. Powtórzę jeszcze raz, że te poprawki nie sprowadzają się jedynie do tego, że w sposób czysto techniczny następuje wykreślenie z przepisów odesłania do kodeksu etycznego sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy możemy już przystąpić do głosowania nad poprawką nr 6? Jeszcze pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym zwrócić uwagę na odniesienie do kodeksu etycznego sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Naszą wątpliwość budzi przede wszystkim to, jaką materię ma regulować kodeks etyczny. Zgodnie bowiem z art. 24 projektu, sędzia Trybunału odpowiada dyscyplinarnie przed Trybunałem za naruszenie przepisów prawa, uchybienie godność urzędu sędziego Trybunału, naruszenie kodeksu etycznego Trybunału Konstytucyjnego lub inne nieetyczne zachowania mogące podważyć zaufanie do jego bezstronności lub niezawisłości.

Z omawianego przepisu wynika jednoznacznie, że kodeks etyczny nie reguluje kwestii przestrzegania prawa powszechnie obowiązującego czy zachowania zgodnego z godnością urzędu lub zapewnienia niezawisłości sędziowskiej. Prawdę mówiąc, nie wiadomo, czego właściwie mają dotyczyć regulacje kodeksu etycznego. W naszej ocenie jest to przepis, który może stworzyć możliwość dodatkowego wywierania wpływu na sędziów Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przypominam, że podobne kodeksy etyczne obowiązują w wielu korporacjach prawniczych. Omawiany przypadek nie jest odosobniony i dlatego zaproponowaliśmy jego wprowadzenie. Jak państwo pamiętacie, kodeks etyczny ma zostać uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Sędziowie sami sobie ten kodeks napiszą i uchwalą.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 6. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Legislator Wojciech Miller:

Czy mógłbym jeszcze prosić o głos, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Zgodnie z tym, co przed chwilą powiedziałem, jeżeli państwo podzielicie naszą opinię na temat łącznego głosowania, wówczas poprawki nr 6, 16, 24 i 26 powinny zostać rozpatrzone łącznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Oczywiście, panie mecenasie. Powiedziałem o tym na wstępie i dlatego już nie powtarzałem tej informacji. Dziękuję panu mecenasowi za jej przypomnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 6, 16, 24 i 26? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawek głosowało 4 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawki nr 6, 16, 24 i 26 nie uzyskały wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 7. Przewiduje ona skreślenie art. 7. Autorem poprawki jest Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Jeśli chodzi o tę poprawkę, to Biuro Legislacyjne proponuje, żeby poprawka nr 7 była rozpatrzona łącznie z poprawkami nr 17, 23 i 25.

Pan poseł Borys Budka, bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, nasza argumentacja jest podobna do tej, którą przedstawiła pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Pozwolę sobie jednak dodatkowo zwrócić uwagę, mam nadzieję że tylko na przejęzyczenie pan przewodniczącego, ponieważ ja nie znam żadnej korporacji prawniczej. Prawnicy posiadają natomiast zawodowe samorządy, co wynika bezpośrednio z konstytucji. Korporacje mają zaś np. taksówkarze.

A jeżeli chodzi o przyrównanie zawodów prawniczych do sędziów Trybunały Konstytucyjnego, to zwracam uwagę, iż sędziowie Trybunału w zakresie orzekania podlegają wyłącznie konstytucji. Dlatego w naszej ocenie rozpatrywany przepis, który mówi o jakimś regulaminie, czy też kodeksie etycznym, wykracza poza konstytucyjne umocowanie. Z tego powodu zdecydowaliśmy się złożyć niniejszą poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Użyłem określenia „korporacje", żeby było szybciej i krócej. Wszyscy chyba doskonale wiemy, o co chodzi.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 7, 17, 23 i 25? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawek głosowało 4 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawki nr 7, 17, 23 i 25 nie uzyskały wymaganej większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 8. Poprawka przewiduje skreślenie ust. 3 i 4 w art. 11. Zgłosił ją Klub Poselski Nowoczesna. O zabranie głosu proszę panią poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę, że naszym zdaniem zaproponowane rozwiązania należy uznać za sprzeczne z konstytucyjną zasadą ochrony. Zgodnie z przedstawioną regulacją zyski z tytułu posiadania akcji i udziały w spółce prawa handlowego, w ilości dopuszczalnej przez przepisy projektu, sędzia Trybunału będzie zobowiązany przekazać na wskazane cele publiczne. Zgodnie z konstytucją tylko w dwojaki sposób można kogoś pozbawić własności. Po pierwsze, w wyniku wywłaszczenia, zgodnie z art. 21 Konstytucji, a po drugie, w efekcie orzeczenia przepadku rzeczy, co określa art. 46 ustawy zasadniczej. Wywłaszczenie może być dokonane jedynie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. Jeżeli chodzi o przepadek rzeczy, to może o nastąpić tylko w sytuacjach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Ani jedna, ani druga z tych sytuacji nie ma zastosowania w przypadku art. 11 ust. 3 i 4 ustawy. Świadczy to o tym, że proponowane przepisy są niezgodne z konstytucją i powinny zostać wyeliminowane z ustawy, zgodnie z tym, co sugerujemy w złożonej poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wypowiadając się jako głos przeciw poprawce, chcę stwierdzić, że Konstytucja dopuszcza ograniczenia. O tych ograniczeniach wypowiedział się również Trybunał Konstytucyjny. Nie można tego rodzaju ograniczeń utożsamiać z ograniczaniem praw i wolności obywatelskich. Nie każdy musi być sędzią Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli komuś takie ograniczenia nie odpowiadają, nie musi być sędzią. Na ten temat bardzo wyraźnie

wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny. Jeżeli dobrze pamiętam, miało to miejsce w wyroku z 2001 r.

Przystępujemy do głosowania.

Poseł Borys Budka (PO):

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chyba nie ma takiej potrzeby. Był głos za i głos przeciw. Myślę, że to wystarczy.

Poseł Borys Budka (PO):

Raczej nie, panie przewodniczący. Chciałbym jednak się wypowiedzieć. Wydaje mi się, że bardzo duże znaczenie mają w tym kontekście przepisy wprowadzające i przejściowe, o które dopominamy się od samego początku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To nie jest nic nowego. Te przepisy będą.

Poseł Borys Budka (PO):

To jest jednak ważne, panie przewodniczący. Podzielam zdanie mojej przedmówczyni. Według nas, ocena konstytucyjności przepisów może zostać dokonana dopiero wtedy, kiedy będziemy posiadali szczegółową wiedzę na temat tego, jak dany przepis będzie kształtowany w stosunku do już istniejących stosunków prawnych. W tym przypadku chodzi o stosunek służbowy. Dlatego nasza dyskusja nie ma tylko charakteru akademickiego. Państwo cały czas nas zbywacie mówiąc, że jak będzie ustawa przejściowa, to się dowiemy. Otóż nie. To nie tak powinno być. Przepisy wprowadzające i przejściowe, jak mniemam taka ustawa będzie, ponieważ wynika to z przepisów końcowych tej ustawy, będą – być może – próbą ratunku przez autorów niektórych przepisów ustawy. Tego nie wiem, ale może tak być i dlatego teraz dobrze byłoby, gdybyśmy o tym wiedzieli. Na przykład chodzi o to, w jaki sposób będą kształtowane nowe obostrzenia dla osób, które już są sędziami Trybunału.

Jak zauważył pan przewodniczący, jeśli chodzi o przyszłość, to można zgodzić się ze stanowiskiem, iż nie każdy musi być sędzią Trybunału, ale co z osobami, które zdecydowały się zostać sędziami Trybunału Konstytucyjnego w określonym stanie prawnym? Chodzi o zasadę praw nabytych. Akurat przy tych przepisach mam podejrzenie, graniczące z pewnością, iż te przepisy nie dotkną bezpośrednio żadnego z sędziów, natomiast będzie to kolejny element taktyki PiS wobec Trybunału. Sednem tego wszystkiego są jednak przepisy przejściowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, dyskusja na ten temat jest cały czas przed nami. Odbędziemy ją wtedy, kiedy będą procedowane przepisy przejściowe. W tej chwili przechodzimy do głosowania poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 8? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawek głosowało 4 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 9. Przewiduje ona skreślenie art. 13. Poprawkę zgłosiły Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej i Klub Poselski Nowoczesna.

Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo, to jest dość nieszczęśliwa poprawka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie wypada się nie zgodzić.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, poprawka jest oczywiście dobra, tylko art. 13 jest nieszczęśliwy. Ta uwaga odnosi się szczególnie do ust. 4, który nakłada sankcję w postaci wygaszenia mandatu sędziego Trybunału tylko z takiego powodu, że żona sędziego zamierzała podjąć działalność gospodarczą. Oznacza to odpowiedzialność za zamiar współmałżonka, którego się odpowiednio wcześniej nie zgłosi. Jest to kuriozalne tym bardziej, że nierzadko takiego zamiaru można w ogóle nie znać. Zwykle tacy małżonkowie są zawodowo bardzo zajęci, czasami prowadzą nawet rozłączne gospodarstwa, ponieważ znaczną część roku sędziowie przebywają w Warszawie. Mamy do czynienia z bardzo ostrą i groźną sankcją, w gruncie rzeczy za niewielkie uchybienie. Dlatego uważamy, że ten artykuł nie powinien znaleźć się w ustawie. Naszym zdaniem, narusza on prawa sędziego do swobodnego orzekania, a sankcja jest niewspółmierna do czynu.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to jeszcze jedno zdanie dopowie poseł Budka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Za poprawką przemawia jeszcze jeden argument. Należy zwrócić uwagę na to, że mandat sędziego Trybunału Konstytucyjnego w projekcie uzależniacie państwo od zamiaru osoby trzeciej, ponieważ chcecie karać sędziego za niepoinformowanie o zamiarze małżonka. Można sobie jednak wyobrazić sytuację, że w określonych przypadkach życiowych małżonek nie poinformuje współmałżonka o zamiarze prowadzenia jakiejś działalności gospodarczej. Mało tego, może mu nawet złośliwie nie powiedzieć, że taką działalność już zarejestrował, kiedy – na przykład – małżeństwo będzie w trakcie sprawy rozwodowej. Wtedy osobista życiowa sytuacja wpłynie na to, czy ktoś będzie sędzią Trybunału, czy nim przestanie być. Przecież to prowadzi wprost do absurdu. Starajmy się jednak pisać takie przepisy, które zawierają w sobie racjonalność. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ponieważ tę poprawkę zgłosiła także Nowoczesna, zanim przejdziemy do głosowania, jeszcze pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przede wszystkim zwróciłabym uwagę na to, że jeśli mamy przepisy karne i bardzo rygorystycznie określone sankcje, to przepisy muszą bardzo precyzyjnie określić, za co kogoś spotyka tak daleko idąca sankcja. W przypadku tej regulacji jest to dalece niedookreślone.

Powracając do wypowiedzi posła Kropiwnickiego, dodałabym jeszcze, że zamiar odnosi się nie tylko do podjęcia przez małżonka określonej działalności. Sankcja obejmuje także zamiar zmiany charakteru prowadzonej działalności. Czyli wystarczy, że w rozmowie ze znajomymi ktoś stwierdzi, że ma zamiar dokonania zmiany branży i przejść, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, od tekstyliów do, na przykład, gastronomii. Mimo że nie zacznie on nawet wprowadzać tego zamiaru w życie, jego współmałżonkowi grozi ściśle określona, bardzo daleko idąca sankcja. Mamy więc atomową sankcję przy bardzo niedookreślonej podstawie jej zastosowania. Taka sytuacja w państwie prawa jest niedopuszczalna. W mojej ocenie przepis narusza art. 2 Konstytucji i dlatego zdecydowaliśmy się wnieść niniejszą poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne zwraca uwagę, że tę poprawkę należy głosować łącznie z poprawkami nr 10, 12 i 28.

Przystępujemy do głosowania poprawek. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 9, 10, 12 i 28? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawek głosowało 4 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 22 posłów. Stwierdzam, że poprawki nie uzyskały wymaganej większości.

Poprawka nr 10 została już przegłosowana. Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 11.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

W poprzednim głosowaniu 4 posłów było za?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, 4 posłów było za, 18 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu uczestniczyło 22 posłów.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Według mnie, za powinno być 5 głosów.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, mamy chyba jakiś kłopot z liczeniem głosów. Pięcioro posłów twierdzi, że głosowało za poprawką, a pan odczytał, że głos za oddało tylko czterech.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie wiem, dlaczego tak się stało. Proszę sekretariat o pokazanie państwu posłom wyników głosowania na monitorze. Widzicie państwo wyniki. Jeśli są do nich jakieś zastrzeżenia, to powtórzę głosowanie. Bardzo proszę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek nr 9, 10, 12 i 28? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawek głosowało 5 posłów, 18 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 23 posłów. Stwierdzam, że poprawki nie uzyskały wymaganej większości.

Rozpatrujemy kolejne poprawki. Jak już wspomniałem, poprawka nr 10 była głosowana łącznie z innymi poprawkami. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 11. Zgodnie z tą poprawką, w art. 15 należy określić wzory formularzy oświadczeń, o których mowa w art. 13 ust. 1, oraz wzór formularza oświadczenia, o którym mowa w art. 14 ust. 1. Wzór tego ostatniego formularza jest określony w załączniku nr 3, a dwa wcześniejsze wzory w załącznikach nr 1 i 2 do ustawy. Chodzi o to, żeby w przedmiocie wzorów oświadczeń majątkowych nie odsyłać do innych ustaw, tylko żeby przyjęta ustawa była aktem kompletnym i zawierała w sobie właściwe wzory oświadczeń majątkowych. Poprawka została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Przedstawioną poprawkę należy głosować łącznie z poprawką nr 29. Taka jest sugestia Biura Legislacyjnego.

Przedstawiciel Biura poprosił o głos. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Rzeczywiście, jeśli chodzi o kwestie formalne, to poprawki nr 11 i 29 powinny być rozpatrywane łącznie. Jeśli natomiast chodzi o merytoryczną ocenę rozpatrywanej poprawki, to naszym zdaniem eliminuje ona wadę konstrukcyjną, która znalazła się w projekcie w brzmieniu sprawozdania. Biuro Legislacyjne wskazywało na ten problem, mówił o tym również pan przewodniczący. Chodzi o to, że pierwotnie miały być stosowane wzory formularzy wydane w rozporządzeniu do tej ustawy.

Co do oceny samych załączników, to z naszej analizy wynika, że są one dość wierną kopią wzorów załączników z rozporządzenia wydanego na podstawie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej. Przyjęcie załączników w takim brzmieniu będzie powodować niespójność między merytorycznymi przepisami ustawy, a tymi załącznikami.

Wydaje się, że załączniki modelowo powinny odnosić się tylko do sędziów Trybunału Konstytucyjnego, zamiast przewidywać, że osoba składająca oświadczenie będzie musiała wskazywać, jakie stanowisko zajmuje, gdzie jest zatrudniona itd., a to przewiduje obecna forma załączników. Ponieważ mamy do czynienia tylko z sędziami Trybunału Konstytucyjnego, więc wydaje się, że niektóre sprawy powinny być określone w sposób bardziej precyzyjny. W sumie jest to jednak chyba mniejszy problem, a naszą większą wątpliwość wzbudza, jak już powiedziałem, brzmienie załączników, ich zawartość. Żeby nie być gołosłownym, w załączniku nr 3 przewiduje się, że sędzia Trybunału będzie zobowiązany wskazać, iż nie jest zatrudniony ani nie wykonuje innych zadań w spółkach prawa handlowego, co mogłoby wywołać podejrzenie o stronniczość lub interesowność sędziego. Oświadczenie tego typu nie ma odzwierciedlenia w przepisach

merytorycznych ustawy, w art. 11. Podobnie, jeśli chodzi o wskazywanie nabycia przez sędziego Trybunału Konstytucyjnego mienia od komunalnej osoby prawnej. W przepisach merytorycznych, w art. 11, tego typu sformułowanie nie występuje. I jeszcze jeden przykład: zawarcie we wzorze oświadczenia informacji w odnośniku do załącznika nr 3, iż rzecz nie dotyczy spółdzielni mieszkaniowej. Z przepisów nie wynika, że takie ograniczenie ma nie odnosić się do zasiadania we władzach spółdzielni mieszkaniowej. Takie ograniczenie jest natomiast zawarte w ustawie o ograniczeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Na podstawie pokazanych przykładów chcemy wskazać, że dojdzie do niespójności pomiędzy brzmieniem załączników a przepisami merytorycznymi. W naszej ocenie występuje konieczność skorygowania tych przepisów. Niestety, na co już wskazywaliśmy, na posiedzeniu Komisji nie ma możliwości modyfikowania poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania. W przypadku przyjęcia poprawki konieczne będzie zaingerowanie w treść załączników na etapie prac legislacyjnych w Senacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Poprawkę nr 11 będziemy głosować łącznie z poprawką nr 29. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawek głosowało 16 posłów, 4 posłów głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 21 posłów. Stwierdzam, że poprawki nr 11 i 29 zostały przyjęte.

Poprawka nr 12 została już przez nas rozpatrzona. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 13. Przewiduje ona nadanie nowego brzmienia art. 19. Poprawkę zgłosił Klub Poselski Nowoczesna. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Uważamy za zasadne poszerzenie katalogu przepisów o Sądzie Najwyższym, które znajdą zastosowanie w odniesieniu do ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego o przepis, który mówi o trybie wnoszenia zastrzeżeń związanych z pełnieniem urzędu. Wskazuje on, do kogo można wnosić takie żądania. Wskazuje on także, iż spory wynikające ze stosunku służbowego sędziego Sądu Najwyższego lub inne z nim związane rozstrzygają sądy pracy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 13? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 4 posłów, 17 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 21 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 14. Autorem poprawki jest Klub Poselski Nowoczesna. Ponownie pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ta poprawka wychodzi naprzeciw sugestiom zgłaszanym przez Biuro Legislacyjne. Konsumuje ona także wnioski z dyskusji, która była prowadzona na posiedzeniu Komisji. Chodzi o to, że przepis musi wybiegać w przyszłość, a nie dotyczyć przeszłości. Dlatego słowo „zawiera" proponujemy zastąpić słowami „musi zawierać". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Moim zdaniem, stwierdzenie „zawiera" jest jednoznaczne. Stwierdzenie „musi zawierać" nie wprowadza nowej wartości normatywnej.

Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 14? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosował 1 poseł, 17 posłów głosowało przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 21 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 15, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę państwa, jeśli chodzi o tę poprawkę, to pamiętam dyskusję, jaką toczyliśmy na posiedzeniu Komisji. Autorzy ustawy doprecyzowali sformułowanie, że chodzi o bezwzględną większość głosów. Zwracam jednak państwu uwagę, że nawet w ustawie, którą uchwaliliście w lipcu bieżącego roku, jest zapisana większość 2/3. Tak zresztą było w każdej ustawie, od początku funkcjonowania Trybunału. Precyzując, chodziło o to, że sędziego do odpowiedzialności można było pociągnąć tylko wtedy, gdy Zgromadzenie Ogólne wyraziło zgodę większością kwalifikowaną 2/3 głosów ustawowego składu.

Proponujemy, żeby jednak przywrócić przepis liczący sobie już trzydzieści lat. Na szczęście, w dotychczasowej historii Trybunału nie miał on zastosowania. Moim zdaniem, posiada on jednak pewną wartość historyczną i warto podtrzymać jego dotychczasową treść. Dlatego wnosimy o przyjęcie poprawki w zaproponowanym brzmieniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panu posłowi. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 15? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 3 posłów, 17 posłów głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 21 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Poprawki nr 16 i 17 były już przedmiotem głosowania. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 18. Poprawka przewiduje skreślenie art. 26, została zgłoszona przez Klub Poselski Nowoczesna. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Zwracam państwu przede wszystkim uwagę na treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2016 r., w którym Trybunał orzekł, iż dla realizacji wynikającego z art. 195 ust. 1 Konstytucji obowiązku zachowania zasady niezawisłości sędziowskiej niezbędne są prawne gwarancje tej niezawisłości. Jedną z nich jest pozostawienie Trybunałowi inicjatywy w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału. Jest to konieczne do zapewnienia niezależności Trybunału od innych organów państwa, zarówno zaliczanych do władzy ustawodawczej, wykonawczej, jak i sądowniczej.

Naszym zdaniem, przepisy zwykłych ustaw powinny raczej stwarzać dalsze gwarancje zapewnienia niezawisłości sędziowskiej, a nie przyznawać organom władzy wykonawczej uprawnienia pozwalające na bezpośrednie oddziaływanie na sytuację sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rodzi się nieodparcie pytanie, jakie to niby instrumenty miałyby zapewnić równowagę władz? To jednak tylko pytanie retoryczne. Pan poseł Sanocki z głosem przeciw? Bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Moim zdaniem, zmiana polegająca na przyznaniu prezydentowi uprawnień polegających na złożeniu wniosku do Trybunału w żaden sposób nie ogranicza niezawisłości sędziowskiej, co najwyżej może ograniczać nieodpowiedzialność sędziów. Nie wolno jednak mylić niezawisłości z nieodpowiedzialnością.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Chcielibyśmy tylko wskazać, że art. 26 powołany jest w art. 27 ust. 4. Poprawka powinna tego rodzaju sytuację uwzględnić, ale ewentualne konsekwencje nie zostały przedstawione przez wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. W ślad za stanowiskiem Biura Legislacyjnego informuję, że przyjęcie poprawki nr 18 spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 19.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 18? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 4 posłów, 17 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 21 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Rozpatrujemy poprawkę nr 19. Poprawka przewiduje skreślenie pkt 2 w art. 26. Poprawkę zgłosił Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, dziś na sali plenarnej pytałem pana o tę kwestię i prawdę mówiąc, nie czuję się pańską odpowiedzią usatysfakcjonowany. Nasza poprawka zmierza do tego, żeby wykreślić prezydenta, który na wniosek prokuratora generalnego może wnieść o rozpoczęcie procedury dyscyplinarnej wobec sędziego. Znam oczywiście treść pana stanowiska w tej sprawie. Nawet zdołałem się nauczyć pańskiej wykładni art. 10 dotyczącej równowagi, czyli że każdy może każdego okładać. Jest to jednak chyba próba tłumaczenia tzw. suwerennej demokracji, co obecnie usiłują wytłumaczyć także w Rosji. Rosjanie twierdzą, że również mają demokrację, tyle że nie jest to model demokracji parlamentarnej, lecz suwerennej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Relacje z Rosją świetnie układał pan premier Tusk.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pan w ten sam sposób próbuje nam wytłumaczyć art. 10. Trójpodział władz jest kluczowy dla demokracji parlamentarnej. Żadna władza nie może być omnipotentna i nie może wpływać na inne władze w sposób znaczący. Proszę sobie jednak wyobrazić następującą sytuację: zdenerwowany prezydent składa osiem wniosków o rozpoczęcie procedury dyscyplinarnej wobec sędziów Trybunału Konstytucyjnego, a właściwie przecież może ich być nawet dziesięć. A może złożyć takich wniosków nawet piętnaście. Może być przecież tak, że prezydent nie złoży tylko wniosków dotyczących jego dwóch lub trzech zaprzyjaźnionych sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To było możliwe tylko pod rządami Platformy Obywatelskiej. Wtedy wszyscy byli zaprzyjaźnieni.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Państwo ewidentnie zmierzacie do tego, aby całkowicie sparaliżować Trybunał. Proszę zobaczyć, że prokurator generalny, który nieszczęśliwie został wmontowany w tę procedurę jest stroną większości postępowań. Oznacza to, że strona w postępowaniu składa do prezydenta wnioski pozwalające podważyć autorytet sędziów.

Głos z sali:

Przecież oskarżony też może składać wnioski.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To prawda, ale nie jest on prokuratorem generalnym. Nie jest strona w ważnych postępowaniach. Proszę zauważyć jedną, elementarną kwestię. Prezydent uczestniczy w postępowaniu legislacyjnym, promulguje ustawy. Inaczej mówiąc, zatwierdza te ustawy, a większość decyzji Trybunału Konstytucyjnego dotyczy przecież ustaw. De facto, ustrojowo Trybunał stoi w kontrze do władzy wykonawczej. Dlatego władza wykonawcza w żaden sposób nie jest wpleciona w wybór członków Trybunału.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Prezydent wręcza nominacje i przyjmuje ślubowanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Niestety. To akurat okazał się błąd ustrojowy, nas wszystkich.

Proszę państwa, zauważcie, że dajecie władzy wykonawczej kompetencje do wpływania na funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego. Te kompetencje nie wynikają jed-

nak ani z konstytucji, ani z tradycji parlamentarnej. Dlatego proszę, aby pan przewodniczący jeszcze raz uzasadnił sens proponowanego przez was rozwiązania, albo żebyście państwo się z niego wycofali. Proponowane rozwiązanie jest, naszym zdaniem, wysoce szkodliwe dla trójpodziału władzy i dlatego zgłaszamy niniejszą poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Postaram się krótko zaspokoić pańską ciekawość, panie pośle. Jesteśmy przeciwni takiemu modelowi państwa, w którym podział władz i ich wzajemna równowaga miałyby się sprowadzać do tego iż super-władzą jest Trybunał Konstytucyjny. W tym zakresie na pewno nie ma między nami wspólnoty myśli. Jesteśmy przeciwni takiej koncepcji. Podział władz tak, ale i rzeczywista równowaga tych władz. O to nam chodzi.

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 19. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 4 posłów, 17 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 21 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 20. Poprawkę zgłosił Klub Poselski Nowoczesna. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, myślę, że w przypadku tej poprawki nie trzeba niczego tłumaczyć, ani uzasadniać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie ma chętnych do zabrania głosu, w takim razie rozpoczynamy głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 20? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 3 posłów, 17 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 20 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 21. Poprawkę zgłosił Klub Poselski Nowoczesna. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przepisy ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów sądów powszechnych nadają kilka istotnych uprawnień ministrowi sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości na podstawie tych przepisów może, na przykład, wznowić postępowanie dyscyplinarne. Mówi o tym art. 125. Minister może także zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach sędziego, na przykład w sytuacji, kiedy ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych. Reguluje to art. 30.

Podczas prac w Komisji ani wnioskodawca, ani przedstawiciele Biura Legislacyjnego nie potrafili jednoznacznie stwierdzić, czy omawiany przepis będzie miał zastosowanie, czy go nie będzie miał, w stosunku do sędziów Trybunału Konstytucyjnego, właśnie z uwagi na odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o ustroju sądów powszechnych. Nie można zatem wykluczyć takiej sytuacji, że prokurator generalny i jednocześnie minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro będzie posiadał, z jednej strony, uprawnienia do stałej obserwacji sędziów i możliwość złożenia do prezydenta zawiadomienia o popełnieniu przez sędziego przewinienia dyscyplinarnego, a z drugiej strony będzie miał znaczącą swobodę, jeśli chodzi o odsunięcie sędziego od wykonywania obowiązków, z uwagi na przesłankę istotnego interesu służby. Ta przesłanka dopuszcza naprawdę bardzo szeroką interpretację, jeśli chodzi o zdarzenia, które w ten sposób można zakwalifikować. Istnienie takiej sytuacji w znaczący sposób wypaczyłoby relacje, które przewiduje Konstytucja RP, pomiędzy Trybunałem Konstytucyjnym a innymi władzami państwowymi, szczególnie zaś relacje Trybunału z władzą wykonawczą, w tym przypadku reprezentowaną przez ministra sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 21? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 3 posłów, 17 posłów głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. W głosowaniu wzięło udział 20 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Poprawka nr 22 proponuje skreślić w art. 31 ust. 2–7. Poprawka została zgłoszona przez dwa kluby: Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Art. 194 ust. 1 Konstytucji nie pozostawia żadnych wątpliwości. Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego są wybierani na dziewięcioletnie kadencje. Kadencyjność nie wprowadza również żadnego ograniczenie, jeśli chodzi o wiek, po osiągnięciu którego sędzia nie mógłby pełnić funkcji sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Oznacza to, że skrócenie kadencji sędziego Trybunału, na przykład z uwagi na nieprzedłużenie zaświadczenia o zdolności do pełnienia obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego, jest sprzeczne z ustawą zasadniczą.

Podobnie sprzeczny z Konstytucją jest ust. 6 tego artykułu, który stanowi, że po złożeniu wspomnianego zaświadczenia sędzia Trybunału nie może pełnić funkcji prezesa lub wiceprezesa Trybunału. Nietrafne w tym przypadku są państwa wskazania i odniesienia do ustawy o sędziach Sądu Najwyższego, ponieważ tamci sędziowie nie mają wyznaczonych kadencji. Sprawują oni swoją funkcję bez ograniczenia czasowego, dlatego w ich przypadku cezura wieku jest racjonalna. W przypadku Trybunału Konstytucyjnego takiej cezury nie ma i być nie może, właśnie z uwagi na nieprzerywalną dziewięcioletnią kadencję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W pełni zgadzam się z tym, co powiedziała moja poprzedniczka. Dodam tylko dwie rzeczy. Po pierwsze, jeżeli chodzi o Sąd Najwyższy, którym państwo tak często się posługujecie, to możemy dokonać wykładni autentycznej. Część z państwa posłów uczestniczyła przecież w pracach nad tamtą ustawą. Przypominam, że podnosiliśmy wiek z 67 lat do 72 lat. Wcześniej sędziowie mieli cezurę taką, jak w przypadku normalnego przejścia na emeryturę, czyli 67 lat. My tę granicę przesunęliśmy, ale właśnie dlatego wprowadziliśmy specjalny bezpiecznik. Ta kwestia była długo dyskutowana, ale – jak pamiętam – udało się uzyskać szeroką zgodę w tej sprawie.

Proszę zauważyć, że w przypadku Trybunału Konstytucyjnego mamy kadencję, trwa ona dziewięć lat, ale nie można jej przerwać, ponieważ nic na ten temat nie mówi konstytucja. Wprowadzając taką regulację, jak w projekcie, ustawodawca, czyli państwo jako większość parlamentarna, przekraczacie uprawnienia, ponieważ dochodzi do naruszenia normy konstytucyjnej. Konstytucja wyraźnie mówi o dziewięciu latach, a państwo otwieracie furtkę w postaci skrócenia kadencji. Taka rzecz nie powinna mieć miejsca. W żadnym wypadku. Czym innym jest bowiem spadek sił witalnych, który może stwierdzić sędzia w trakcie kadencji, a czym innym jest zobowiązanie go do przyniesienia formalnego kwitka.

Proszę sobie wyobrazić, że sędzia w wieku powyżej 70. lat straci w wypadku nogę lub rękę. I co wtedy? Lekarz albo wystawi mu właściwy kwitek, albo tego nie zrobi, a sędzia może się czuć całkowicie sprawny fizycznie i intelektualnie. Zauważcie państwo, do jakich absurdów mogą prowadzić przepisy, których uchwalenie forsujecie. Są one niepotrzebne. Mamy bowiem do czynienia z nadmierną regulacją, która wykracza poza zakres kompetencji konstytucyjnej. Z tego powodu zdecydowanie popieramy zgłoszoną poprawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Niewątpliwie jesteśmy zgodni w tym, że dostrzegamy problem zdrowia sędziów, który dość często nasila się wraz z wiekiem. Państwo próbowaliście ten problem rozstrzygnąć poprzez wprowadzenie ograniczeń wiekowych. Pojawiły się wówczas zarzuty niekonstytucyjności i dyskryminacji ze względu na wiek. My proponujemy inne rozwiązanie, chociaż można się zgodzić z tym, że w każdym przypadku wystąpi określona niezręczność. Życie jednak niejako wymusza pewną regulację w tym zakresie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, słowo wyjaśnienia. Mechanizm, który my zaproponowaliśmy, tzn. że sędzia może kandydować w określonym wieku, czyli „od do", przeszedł test konstytucyjności. Jeśli dobrze pamiętam, rzecz została zaskarżona i po rozpatrzeniu uznano ją za rozwiązanie zgodne z konstytucją. Nie ma więc zagrożenia, że zaproponowany mechanizm mógłby się okazać niekonstytucyjny. Jak powiedziałem, został on uznany za zgodny z Konstytucją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Janusz Sanocki, bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Mam pytania formalne do pana przewodniczącego i do kolegów z PiS, ale również do kolegów z opozycji. Do kolegów z PiS mam następujące pytanie: czy istnieje możliwość, że kiedykolwiek przyznacie rację np. posłowi Kropiwnickiemu? A do kolegów z Platformy Obywatelskiej mam takie samo pytanie: czy istnieje możliwość, że kiedykolwiek przyznacie rację posłom Prawa i Sprawiedliwości?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, panie pośle, oczywiście. Nawet kilka razy głosowaliśmy tak samo pewne poprawki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Moje pytania miały czysto retoryczny charakter. Nie wymagam na nie odpowiedzi.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Myślę, że jest to pytanie z gatunku tych, na które warto odpowiedzieć. Za kilkoma poprawkami głosowaliśmy wspólnie, nawet dzisiaj.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale chciałbym dokończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślałem, że zgłaszał się pan w kwestii formalnej.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, może to jest powiedziane półżartem, ale chodzi o rzeczy ważne. W moim odczuciu, argumenty przytaczane przez posła Kropiwnickiego i panią poseł Gasiuk-Pihowicz są jak najbardziej słuszne. Prosiłbym zatem, aby praca w naszej Komisji naprawdę polegała na rozważaniu argumentów, a nie na miażdżeniu opozycji dzięki posiadaniu liczebnej przewagi. Na bagnetach nie da się długo posiedzieć, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję.

Poseł Marek Ast (PiS):

Jaki to niby był wniosek formalny? Miał być głos za i głos przeciw, a nie takie dywagacje, panie pośle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 22? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 4 posłów, 15 posłów

głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 20 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Poprawki nr 23, 24, 25 i 26 zostały już rozpatrzone i przegłosowane. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia poprawki nr 27, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Poprawka ma na celu zwolnienie sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku z pewnych wymogów. Szczególnie chodzi o przepisy dotyczące przekazywania na cel publiczny zysków z posiadanych akcji.

Poseł Borys Budka (PO):

Mam pytanie, panie przewodniczący. Rozumiem, że rozmawiamy o poprawce nr 27.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, panie pośle.

Poseł Borys Budka (PO):

Czyli, że do sędziego Trybunału w stanie spoczynku przepisy art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 oraz art. 20-23 stosuje się odpowiednio.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, chodzi o ten przepis.

Poseł Borys Budka (PO):

Czy, skoro państwo wskazujecie tylko art. 11 ust. 1 i 2, to ust. 3 i 4 się nie stosuje? Dobrze zrozumiałem treść poprawki?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, dokładnie o to chodzi, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 27? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Za przyjęciem poprawki głosowało 16 posłów, 3 posłów głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 20 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 28 była już głosowana wcześniej, podobnie jak i poprawka nr 29. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy wszystkie poprawki zgłoszone w drugim czytaniu do projektu ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Pozostało nam dokonanie wyboru sprawozdawcy. Proponuję, aby w dalszym ciągu sprawozdawcą Komisji do tego projektu był pan poseł Waldemar Buda. Pan poseł, jak widzę, wyraża zgodę. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała kandydaturę pana posła Waldemara Budy na sprawozdawcę Komisji. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Wszystkim dziękuję za udział w posiedzeniu i za zachowanie dyscypliny w trakcie obrad. Zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.